Jan-rapowanie, Tymek, Barto'cut12, Cypher #1 (P

mam 6 jebanych gwiazdek typie

jestem artystą , wszytko przeżywam 2 razy bardziej
pomimo bólu chce pokazać dzieciakom, ze da się
wypierd* z bagna, i trzeba pomóc szansie
masz hajs, to najpierw ludzie, potem myśl o brandzie
nie ufam ludziom, którzy nigdy nie płakali
nie ufam ludziom, którzy wszystko skądś dostali
nie mówię ze jestem tytanem pracy
ale sam się utrzymuję , nic nie mam od starszych
to coś znaczy
nie wysyłałem dema, nie latałem po labelach
jak jest dobre to docenią
tak ktoś mądrze mi powiedział kiedyś
jak mu podesłałem numer
wtedy to mój idol
ja pierd* dziś to kumpel, ale dalej idol
teraz tez mam ciężko w życiu
presja,
jedna karta
złamane serce, choroba
ale latam po tych bitach,
bo bez tego się wyhuśtam
patrzę do lustra
Jan musisz być silny

jestem pojebany jak wchodzę na bit
demony we mnie chcą bym się zatracił
w piekle jeśli jeszcze nie skumałeś
na ciele ciary to są moje czary
dzisiaj nagle wszyscy sa tacy wyrozumiali
gdzie oni byli gdy chodziłem w butach ujebanych
siedzę na ławeczce, znowu palę orange bat
ziomy mnie pytają, Kiedy w końcu oddam hajs
a ja siedzę wyjebany, nie mam czasu, gram
jeśli jeszcze nie skumałeś no to teraz patrz, ej

mam 6 jebanych gwiazdek typie
mam 6 jebanych gwiazdek typie

* ten trzeci za słaby...